



Międzynarodowy dzień herbaty

2020-12-16

15 grudnia celebруем herbatę. Kiedy w ramach codziennego rytuału zbliżymy do ust kubek tytułowego napoju, miejmy na uwadze, że urasta do rangi bohatera dzisiejszego dnia - Międzynarodowego Dnia Herbaty.

Splendor tego produktu ma wielowiekową tradycję. Jak głosi legenda, zwyczaj spożywania herbaty został zapoczątkowany w 2737 roku przed naszą erą. Mityczny cesarz chiński Shennong podczas swojej wędrówki, mającej na celu odnalezienie pożytecznych dla ludzi roślin, zagotował w kociołku wrzątek, do którego przypadkowo wpadł liść herbaty, wydzielając przyjemną woń. Zaintrygowany, skosztował nieznanego mu wywaru i wysoko ocenił jego niezwykle walory smakowe oraz właściwości lecznicze, orzeźwiające i oczyszczające.

Abstrahując od weryfikacji prawdziwości legendarnego przekazu, fakty wskazują, że na naszym kontynencie herbata pojawiła się w XVI wieku, a w Polsce - w II połowie VII wieku. Za ojczyznę tytułowego produktu, jako rośliny, uznawane są m.in. Chiny. Tam też powstała jego nazwa, której najbliższy brzmieniem jest rosyjski wyraz „czaj”, a obecnie język chiński zawiera kilkaset nazw herbaty, co uzależnione jest od rejonu jej uprawy, rodzaju i gatunku. Inne jej znane ojczyzny to Birma i Wietnam. Polska nazwa pochodzi od słowa „herba”, oznaczającego zioło, gdyż początkowo traktowano ją, jako napój leczniczy, z czasem jednak odkryto przyjemność jej spożywania.

Obecnie oferowana jest ogromna gama rodzajów herbat, dzięki czemu może usatysfakcjonować nawet najbardziej wyrafinowane kubki smakowe. Trudno nie znaleźć ulubionego rodzaju. Najpopularniejsze to herbata czarna, zielona, biała i czerwona (pu-erh) oraz aromatyzowana i prasowana.

Międzynarodowy Dzień Herbaty celebrowano po raz pierwszy w 2005 roku w New Delhi, a rok później - w Sri Lance. Obchodzony jest przede wszystkim w krajach znanych z jej produkcji czyli także w Nepalu, Wietnamie, Bangladeszu, Malezji, Kenii, Tanzanii i Ugandzie. Jego cel to nie tylko celebrowanie tego produktu samego w sobie, lecz również uhonorowanie wszystkich pracowników branży herbacianej - ich ciężkiej pracy, dającej początek zmuśnemu procesowi produkcyjnemu. Na jego końcu jesteśmy my, mając możliwość odczuwania przyjemności podczas codziennego rytuału delektowania się tym niezwykle popularnym napojem, który wielu z nas umiła życie.